

Cyprian Jan W i c h r o w i c z OP. *Zarys teologii moralnej w ujęciu tomistycznym*. Kraków: Wydawnictwo „M” 2001 ss. 316.

Każda odpowiedzialna i zarazem twórcza refleksja nad życiem i postępowaniem człowieka zawsze odniesiona jest do określonych zobowiązujących norm, które mogą być różnego charakteru, rodzaju czy zakresu. Te podstawowe są to normy wpisane jakby w samą naturę człowieka, w jego *esse*, związane z jego antropologiczną prawdą, jako istoty ostatecznie stworzonej na obraz i podobieństwo samego Boga Stwórcy. Więcej, Stwórca pragnął w swej kreatywnej wolności człowieka dla niego samego, czyniąc go szczytem stworzenia, ale jednocześnie nadając zobowiązania wolności i odpowiedzialności.

Obok norm wpisanych jakby w naturę, w samego człowieka, są jednak i inne normy konstytuowane przez różne systemy wzajemnych relacji, zwłaszcza międzyludzkich. Tu jest oczywiście szczególne miejsce dla etyki, a więc filozofii moralnej. Ta filozoficzna refleksja stanowi szczególną płaszczyznę poprawnego osadzenia antropologicznej wspólnoty międzyludzkiej, która wręcz zakłada naturę społeczną człowieka.

W kontekście tej myśli dochodzi jednak jeszcze do głosu teologia, i to w całej swej różnorodności systemów, nie tylko chrześcijańskich. To odwoływanie się do osobowego Boga czy nawet do bóstw, do człowieka jako *homo religiosus*. Ostatecznie jednak odwoływanie się do Boga, a zwłaszcza do Chrystusa, definitywnie poprawnie ustawia całość systemu teologii moralnej chrześcijańskiej. Ona zaś oddziałuje twórczo na cały świat, a w tym i na wiele systemów moralnych.

Autor książki jest znanym wykładowcą teologii moralnej w Papieskiej Akademii Teologicznej w Krakowie oraz w Studium Generalnym Dominikanów (dziś Wyższe Seminarium Duchowne) także w Krakowie. Jest autorem wielu prac naukowych, w tym kilku książek oraz licznych artykułów, także w językach obcych.

Całość pracy krakowskiego Dominikanina otwiera szczegółowy „Spis treści” (s. 5-8). Systematyzuje on wyjątkowo klarownie całość proponowanego materiału. Jest to już dobrym wprowadzeniem w jego treści.

Natomiast merytorycznie książkę otwiera „Wstęp do teologii moralnej” (s. 9-25). Jest to m.in. ukazanie różnych systemów etycznych, określenie tej nauki, jej przymiotów oraz źródeł. Ważny jest stosunek do innych nauk oraz bogaty rozwój historyczny. Podjęto także kwestie metodologii teologii moralnej. Wreszcie wskazano na interesujący układ materiału i samą wizję teologii tomistycznej.

Zgodnie z koncepcją św. Tomasza z Akwinu na początku omówiono problematykę: „Ostateczny cel i szczęście człowieka” (s. 27-35). Z kolei zaprezentowano zagadnienie czynu ludzkiego (s. 37-50). Jest to przecież wyjątkowy, zazwyczaj zewnętrzny

przejaw moralności i jej spełniania się. Autor podał tutaj także wiele szczegółowych rozróżnień i systematyzacji.

Z kolei o. C. J. Wichrowicz wskazał na uczucia (s. 51-58). To ważna sfera moralnego spełniania się osoby. Niestety często termin ten jest bardzo różnie rozumiany, a nawet wręcz deprecjonowany. Ważne jest jednak wychowanie uczuć, co ma konkretne odniesienia w całej sferze moralnej konkretnego człowieka, w jego bogactwie osobowym.

Ważnym elementem ogólnym tomistycznego systemu moralnego jest prawo (s. 59-70). Jest to tym bardziej interesujące, gdyż jest bardzo ważną kategorią funkcjonującą w wielu innych systemach życia społecznego, i to w wielu oraz zróżnicowanych płaszczyznach. Trudno wręcz uwolnić się od tej kategorii w etyczno-moralnym rozeznawaniu człowieka, zwłaszcza w jego relacjach międzyosobowych, a więc zwłaszcza do Boga i innych ludzi. Oczywiście nie można tutaj pominąć także relacji do siebie samego.

O. C. J. Wichrowicz wskazuje także na kolejną ważną kategorię, tj. na sumienie (s. 71-79). Świadomie widzi bogactwo tego elementu etyczno-moralnych zachowań ludzkich. Ponownie, jak wyżej, także mocno podkreśla wychowanie sumienia, jego formację.

Z kolei podjęto syntetycznie wielość tematyczną, tj. sprawności, cnoty, dary Ducha Świętego, wady i grzechy (s. 81-106). Ważne jest, iż m.in. wskazano na błogosławieństwa i owoce Ducha Świętego. Jednak jest to duże bogactwo oraz z drugiej strony różnorodność etyczno-moralnych kategorii ludzkich postaw i wyborów moralnych.

Prezentując cnoty teologalne Autor wskazuje najpierw na wiarę (s. 107-127). Jest to podjęcie jakby pierwszej cnoty teologalnej, wręcz fundamentu w całym procesie zbawczym człowieka Nowego Przymierza. Jest ona zasadniczym znakiem odniesienia do Boga i przez to w stopniu zasadniczym kształtuje całość życia chrześcijańskiego.

Analiza nadziei pozwala C. J. Wichrowiczowi na zasygnalizowanie wielu zagadnień, które w nurcie tomistycznym podpadały pod tę cnotę (s. 128-141). Są to liczne kategorie tak pozytywne, jak i niestety negatywne.

Czymś zupełnie zrozumiałym – w ekonomii Nowego Przymierza – jest to, iż kolejną cnotą może być tylko miłość. Jej podstawowe wymiary to miłość względem Boga, siebie samego oraz bliźnich (s. 143-169). Dominikański uczony, za św. Tomaszem, jest świadomy rangi tej cnoty oraz jej funkcji w całym procesie zbawczym człowieka.

Przechodząc do kolejnego zbioru cnót, tj. do cnót kardynalnych, Dominikanin krakowski wskazuje najpierw na cnotę roztropności (s. 171-178). Natomiast z kolei zwraca uwagę na sprawiedliwość (s. 179-251). Obydwie widziane są w szerokim kompleksie wielu problemów, które wobec nich stawiane są przez teologa moralistę.

Męstwo jest kolejnym blokiem tematycznym tej części studium o. C. J. Wichrowicza (s. 253-265). Więcej, to dotknięcie bardzo ważnej sfery życia moralnego konkretnego człowieka, rozeznawanego jako osoba. Natomiast umiarkowanie to kolejna cnota kardynalna, a zarazem i kolejny element systematyzacji wykładu teologii moralnej w opcji Doktora Anielskiego (s. 267-301).

Całość treściową zamyka krótkie „Zakończenie” (s. 303). Dodano także dość obszerny i jednocześnie interesujący „Indeks tematyczny” (s. 305-316).

Oto, poprzez prezentowaną książkę, przypomniano na gruncie polskim po raz pierwszy – w ostatnich latach – w miarę zwartą propozycję dla uprawiania teologii moralnej w koncepcji tomistycznej. Warto tu zauważyć, iż to nie oznacza zawsze wierności czy ścisłego odniesienia do myśli samego św. Tomasza z Akwinu. Odbija się tu bowiem wiele późniejszych propozycji i interpretacji Doktora Anielskiego, ale trzeba zauważyć, iż nie zawsze były one pozytywne i twórcze. Na tym styku istnieje oczywiście wiele pytań i wątpliwości, i to w różnych płaszczyznach, ale jednak generalnie nie naruszają one fundamentów myśli św. Tomasza. Tu ujawniają się rozmaite szkoły czy kierunki sięgające czy odwołujące się do całości doktryny dominikańskiego Teologa.

Ciekawą propozycją jest, zwłaszcza w kontekście najnowszych tendencji w teologii moralnej, twórcze sięgnięcie do problematyki celu ostatecznego i szczęścia człowieka. Zagadnienie to przeniesione współcześnie raczej do szeroko pojętej eschatologii, w koncepcji św. Tomasza właśnie tutaj ma swoje miejsce, przynajmniej w aspekcie etyczno-moralnym. Tutaj jest jego twórcza funkcja. Jest wręcz swoistym wprowadzeniem, jakby ukazującym podstawowy cel działania moralnego, które ma odniesienie nie tyle ziemskie, co bardziej eschatologiczne, znaczone definitywnym szczęściem.

W całości proponowanego studium uderza wręcz perfekcyjna systematyka, która obejmuje całość bogactwa życia pojedynczego człowieka, także w specyfice jego wielorakich relacji i odniesień. Całość materiału, zgodnie z wizją Doktora Anielskiego, zorganizowana jest według modelu aretologicznego, tak cnót teologalnych jak i kardynalnych. Czasem można jednak odnieść wrażenie, że pewne kwestie dość sztucznie zostały zaszeregowane do większych zbiorów tematycznych. To jest zawsze konsekwencja schematów, które pragną objąć całe bogactwo człowieka.

W historii współczesnej myśli teologicznomoralnej, zwłaszcza w odniesieniu do Polski, uderza brak wskazania na ks. prof. S. Witka z KUL. To przecież wybitny, choć jednocześnie kontrowersyjny autorytet w tej dziedzinie. Pozostaje jednak w polskiej świadomości naukowej choćby przez swe publikacje książkowe (np. *Teologia moralna*. T. 1. Cz. 1. Lublin 1974; Cz. 2. Lublin 1976; *Chrześcijańska wizja moralności*. Poznań 1982). Są także i inne współczesne polskie opracowania skoncentrowane zasadniczo wokół, dość powszechnie akceptowanej, soborowej idei powołania (np. S. Olejnik; W. Polak; A. Kokoszka; A. Drożdż).

Praca dominikańskiego Teologa jest cennym i jednocześnie niezbędnym przypomnieniem kompleksowego ujęcia zagadnień moralnych w koncepcji Doktora Anielskiego. Przecież poprzez wiele wieków to on był wiodącym autorytetem, a jego system wręcz podstawowym systemem uprawiania tej dyscypliny. Więcej, był on w znacznym stopniu usankcjonowany przez Urząd Nauczycielski Kościoła jako pewien znak i wskazanie badawcze oraz szczególnie dydaktyczne. Oczywiście, jawi się pytanie, czy ofertę Tomaszową należy traktować tylko jako historyczne ujęcie czy propozycję, dziś chyba jednak definitywnie zamkniętą, czy też jest ona znakiem w teraźniejszości i jednocześnie twórczo wychylonym ku przyszłości teologii moralnej.

Ostatecznie, po lekturze omawianej książki okazuje się, iż prezentowany model może być, z pewnymi modyfikacjami, nadal interesującym zarysem całości teologii moralnej fundamentalnej oraz szczegółowej. Tym bardziej, że autor umiejętnie w ten

historyczny system z przeszłości wpisuje twórczo i dynamicznie wiele współczesnych problemów, np. z zakresu bioetyki czy aktualnych zagadnień społecznych oraz politycznych. Co więcej, przystają one twórczo do wielkich tematów tradycyjnej teologii moralnej.

Zatem Tomaszowa koncepcja, m.in. ze względu na swoją fundamentalną ogólność, może być nadal przydatna i służyć twórczo jako jedna z wielu ofert systematycznych analiz teologii moralnej, choć nie abstrahuje ona jednocześnie i od szczegółów. Co więcej, trzeba zauważyć, iż w innych systemach teologicznomoralnych często – zwłaszcza w szczegółowych kwestiach – nadal obficie korzysta się z wielu twórczych osiągnięć Doktora Anielskiego. Są one nadal w pełni aktualne i twórcze, wręcz niepowtarzalne.

Okazuje się zwłaszcza w praktyce, iż odniesienia do wielu zagadnień i myśli św. Tomasza z Akwinu pozostają nadal najznakomitszymi propozycjami rozwiązań szczegółowych kwestii. To swoisty geniusz, gdyż opiera się na poprawnych założeniach filozoficznych. Wydaje się, iż wyraźnie na to wskazuje m.in. papież Jan Paweł II, zwłaszcza w encyklice *Fides et ratio* oraz w innych dokumentach. To swoiste dwa skrzydła, aby unieść się, i więcej, wznieść się wyżej w poprawnie uprawianej refleksji naukowej.

Zatem słusznie Autor stwierdza w zakończeniu: „W ukazanym «Zarysie» usiłowano uwzględnić całość zagadnień teologicznomoralnych. Z góry jednak trzeba przyznać, że na pewno nie udało się tego w pełni zrealizować. Ustawicznie bowiem pojawiają się nowe zagadnienia wymagające stałego pogłębiania” (s. 303). Ta otwartość jest słuszną świadomością dynamiki procesów, wobec których staje teologia moralna, a jednocześnie próbuje na nie odpowiedzieć twórczo. Oczywiście, to także spotyka teologię moralną w ujęciu tomistycznym.

Zdaniem o. C. J. Wichrowicza „niemniej jednak wydaje się, że w świetle tego, co zreferowano, można zawsze określić «moralność» każdego pojawiającego się problemu. I tym samym odpowiedzieć na pytanie, jak powinno się w poszczególnych sytuacjach należycie postąpić, czyli zrealizować dobro moralne” (s. 303). Fundamenty teologii moralnej w obrazie św. Tomasza z Akwinu stanowią znakomitą bazę dla wielu szczegółowych problemów, jakie niesie także współczesność.

Bardzo cenną pomocą w szczegółowym posługiwaniu się prezentowanym opracowaniem jest bogaty indeks tematyczny. Jest tym cenniejszy, wobec schematycznego spisu treści, zwłaszcza gdy chodzi o prezentację poszczególnych cnót, tak teologalnych jak i kardynalnych. Dobrze, że Autor umiejętnie wskazał na wiele szczegółowych kwestii, zwłaszcza dotyczących współczesności (np. kara śmierci, narkotyki, celibat, przerywanie ciąży, homoseksualizm).

Szkoda, że na końcu książki nie zamieszczono bibliografii. Do pewnego stopnia taki wybór jest uzasadniony, wynika on zapewne z braku przypisów, choć jednocześnie występują one praktycznie w samym tekście rozprawy, zwłaszcza odnośnie do nauczania papieskiego czy Kościoła oraz wskazań biblijnych. Wydaje się jednak, że odpowiednia bibliografia byłaby ważnym uzupełnieniem, a jednocześnie i wskazaniem na dalsze możliwości osobistej lektury w wielu szczegółowych kwestiach badawczych.

W książce o. C. J. Wichrowicza św. Tomasz z Akwinu ukazuje się jako wybitny przedstawiciel teologii moralnej, nie tylko przeszłości, ale i autorytet na dziś. Jego

koncepcja aretologiczna całości obrazu zagadnień moralności chrześcijańskiej ma nadal wiele walorów twórczych, choć wymaga pewnych akomodacji do współczesności. Jawi się ona, obok innych, jako logicznie uzasadniona i w miarę zwarta doktryna moralna. Ważnym jest jednak zwrócenie szczególnej uwagi na człowieka, ale zawsze w całości bogactwa antropologicznego, które ma określone konsekwencje etyczno-moralne.

*Ks. Andrzej F. Dziuba*